

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący	SSA Dariusz Mazurek (spr.)
Sędziowie:	SA Anna Gawelko SO del. Jan Dela
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Stępień

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2015 r. na rozprawie sprawy
z powództwa **E. A.**

przeciwko **(...) Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 30 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 311/12

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. **zasądza** od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki E. A. kwotę 71.190zł (siedemdziesiąt jeden tysięcy sto dziewięćdziesiąt) z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2012r.,
2. **oddala** powództwo w pozostałej części,
3. **nakazuje ściągnąć** od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Przemyślu kwotę 3.560zł (trzy tysiące pięćset sześćdziesiąt) tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona,
4. **nie obciąża** powódki opłatą sądową od oddalonej części powództwa,
5. **zasądza** od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.537,60zł (dwa tysiące pięćset trzydzieści siedem 60/00) tytułem części kosztów procesu,

II. **oddala** apelację w pozostałej części,

III. **zasądza** od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki E. A. kwotę 3.437,30zł (trzy tysiące czterysta trzydzieści siedem 30/100) tytułem zwrotu części kosztów postępowań odwoławczych.

SSA Anna Gawelko SSA Dariusz Mazurek SSO Jan Dela

UZASADNIENIE

Powódka E. A. domagała się zapłaty przez pozwanego A. Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 79.100 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu, tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez agenta pozwanego M. B. w związku z wykonywaniem czynności agencyjnych.

Nakazem zapłaty z dnia 27 marca 2012r. wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy w Przemyślu uwzględnił to żądanie w całości.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu podnosząc, że działania M. B., na które powoływała się powódka, wyczerpywały znamiona czynu niedozwolonego i nie miały charakteru czynności agencyjnych.

Sąd Okręgowy w Przemyślu wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 79.100 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 marca 2012r., a nadto orzekł o kosztach procesu, w tym o kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa. Sąd Okręgowy ustalił jakie rodzaje umów zostały zawarte przez powódkę z pozwanym Towarzystwem za pośrednictwem agenta M. B., wysokość kwot pieniężnych wpłaconych przez powódkę agentowi na poczet produktów ubezpieczeniowych oferowanych przez agenta, okoliczności faktyczne w jakich doszło do zawarcia umów i dokonania wpłat pieniędzy przez powódkę do rąk agenta lub jego asystentów. Sąd Okręgowy ustalił charakter działalności agenta pozwanego Towarzystwa (...), polegającej na oferowaniu klientom tej firmy, w tym między innymi powódce, nieistniejących inwestycji, przy wykorzystaniu przez agenta wizerunku firmy (...). Sąd ustalił, że agentowi pozwanego Towarzystwa (...) postawiła zarzut popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. Mając na uwadze wyniki postępowania dowodowego uznał Sąd Okręgowy, iż powódka przekazała M. B. za pośrednictwem jej asystentek łącznie kwotę 80.000 zł ze świadomością, iż wpłaty dokonuje agentowi ubezpieczeniowemu firmy (...) S.A. Powódka udowodniła, zatem powstanie szkody. Dokonując oceny prawnej poczynionych ustaleń faktycznych w kontekście dochodzonego przez powódkę roszczenia Sąd Okręgowy wskazał, że ratio legis przepisu art. 11 ust. 1 u.p.u. polega na tym, iż ma on przede wszystkim chronić interes klientów zakładów ubezpieczeń oraz wpływać na to, aby zakłady ubezpieczeń były naprawdę zainteresowane sprawowaniem nadzoru nad czynnościami wykonywanymi przez ich agentów, przy czym obowiązek takiego nadzoru wynika z art. 18 tej ustawy. że M. B. wyrządziła powódce szkodę w związku z wykonywaniem czynności agencyjnych na rzecz pozwanej i że pomiędzy powstaniem szkody a wykonywaniem czynności agencyjnych przez tego agenta zachodzi funkcjonalny związek przyczynowy. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że skoro powódka mimo dokonanej wpłaty nie otrzymała produktu ubezpieczeniowego oferowanego przez agenta ubezpieczeniowego, poniosła szkodę w wysokości 80.000 zł (równowartość wpłaty), za którą odpowiada strona pozwana z mocy art. 11 u.p.u. W ocenie Sądu Okręgowego, poczynione ustalenia nie dawały podstaw do przyjęcia przyczynienia się powódki do powstania szkody (art. 362 k.c.). Sąd Okręgowy ocenił, że w ujęciu art. 363 § 2 k.c. szkoda powódki odpowiada równowartości 80.000 zł.

W apelacji od powyższego wyroku pozwana Towarzystwo (...) zaskarżając wyrok w całości, zarzuciło:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 11 ust. 1 w związku z art. 2 ust. 1 i 2 i art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym, poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd, że pozwana ponosi odpowiedzialność na podstawie tego przepisu ustawy za agenta M. B. w sytuacji, gdy działania tego agenta wobec powódki, nie związane były z wykonywaniem czynności agencyjnych i były czynnościami przestępczymi, na własny rachunek,

2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 363 § 2 k.c., poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd, że powódka wykazała szkodę w kwocie 79.100 zł a pozwana zobowiązana jest do jej naprawienia, pomimo braku dowodów, że powódka wpłaciła pozwanej lub agentowi taką kwotę,

3) brak uzasadnienia w zakresie rozważenia przez Sąd zarzutu pozwanej o wyłącznym przyczynieniu się powódki do powstania szkody, na podstawie art. 362 k.c. oraz nierozważenia zarzutu o częściowym przyczynieniu się powódki, polegającego na dokonywaniu wpłat gotówkowych do rąk asystentki K. P. bez potwierdzenia tej czynności przez M.

B., na druku deklaracji (...), nie przeznaczonym do tego celu, na nieokreślony produkt ubezpieczeniowy oraz bez weryfikacji stanu konta i informacji przekazywanych przez M. B. u innych przedstawicieli pozwanej,

4) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, a polegające na:

- nieuwzględnieniu zeznań M. B. złożonych w niniejszym postępowaniu jako świadek, a oparcie się na wyjaśnieniach tego świadka, jako podejrzanego w postępowaniu karnym, co do przyjęcia kwoty 80.000 zł od powódki,

- nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd, że powódka poprzez fakt przebywania w biurze pozwanej, firmowe druki, wcześniejszą umowę, była przekonana, że wpłacane przez nią pieniądze będą lokowane u pozwanej i przyniosą wymierne zyski,

- nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd, że przeciętny klient, jakim jest powódka, nie musi orientować się w oferowanych produktach oraz zyskach możliwych do osiągnięcia na rynkach inwestycyjnych,

- nieuzasadnionym i błędnym przyjęciu przez Sąd, że pieniądze w kwocie łącznej 80.000 zł odebrały asystentki D. W. i K. P. i przekazały M. B., pomimo braku dowodu na piśmie na tę okoliczność,

- braku w uzasadnieniu wyroku oceny dowodu w postaci deklaracji (...) z daty 22.12.2011 na kwotę 30.000 zł w kontekście deklaracji (...) z daty 22.12.2011, też na kwotę 30.000 zł,

5) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 245 k.p.c., poprzez nieuzasadnione uznanie za wiarygodne dokumentów prywatnych w postaci druków deklaracji (...) otwarcia rachunku dedykowanego na kwotę 50.000 zł z daty 21.12.2011r. i na kwotę 30.000 zł z daty 22.12.2011r.

W związku z powyższym, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, względnie o uchylenie tego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie, jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2013r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie oddalił apelację pozwanego wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 30 kwietnia 2013r. oceniając, że Sąd I instancji dokonał trafnej interpretacji i zastosowania na gruncie rozpoznawanej sprawy przepis art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym (Dz. U. z 2003r. Nr 124, poz. 1154 ze zm.) i na tej podstawie wyciągnął prawidłowy wniosek o istnieniu podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za działania podejmowane przez agenta. Oceniał, że skoro podstawa faktyczna zaskarżonego przez pozwanego wyroku nie zawiera ustaleń wskazujących na przyczynienie się powódki do powstania szkody brak było podstaw prawnych do zastosowania w sprawie art. 362 k.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 12 grudnia 2013r. zaskarżył w całości skargą kasacyjną pozwany. W wyniku przyjęcia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej pozwanego do rozpoznania, wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2015r. Sąd Najwyższy uchylił wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że dokonane w sprawie ustalenia faktyczne sprawy stanowiły podstawę do przyjęcia, że spełnione zostały warunki odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym. Zdarzeniem, które spowodowało zaistnienie szkody były działania agenta ubezpieczeniowego pozwanego M. B., podejmowane w związku z wykonywaniem czynności agencyjnych. Dla bytu zgłoszonego powództwa nie ma znaczenia tytuł uzyskania przez powódkę środków pieniężnych, które powódka przekazała agentowi ubezpieczeniowemu. Uprawnienie do domagania się zwrotu pieniędzy ma osoba, która je przekazała, a niemożność ich odzyskania na skutek bezprawnego działania agenta, za które ponosi odpowiedzialność pozwany, wyrządziło powódce szkodę. Jednak w ocenie Sądu Najwyższego ustalenia dokonane w sprawie prowadzą

do wniosku, że niedochowanie należytej staranności przez powódkę przy dokonywaniu propozycji agenta i poddanie się bez zastrzeżeń jego wymaganiom, w celu partycypowania w wysokim zysku, stanowi o przyczynieniu się powódki i wskazuje na brak rozwagi powódki jako klienta w podejmowanych decyzjach, skoro powódka mimo możliwości zweryfikowania działalności agenta zaniechała tego.

W toku ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd Apelacyjny pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie zaprezentowane w pisemnej apelacji wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 30 kwietnia 2013r., a dodatkowo w piśmie z dnia 27 października 2015r. podniósł dodatkowe argumenty wskazujące w jego ocenie na rażące niedbalstwo powódki w czynnościach podejmowanych z udziałem agentem ubezpieczeniowego pozwanego, które wynikało z chęci powódki do uzyskania nierealnego zysku, co w ocenie pozwanego stanowiło wyłączną przyczynę zaistnienia szkody bowiem umożliwiło działania podjęte przez M. B.. Wnosił o przeprowadzenie na tę okoliczność w postępowaniu apelacyjnym postępowania dowodowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskowane przez pozwanego dowody należało ocenić jako spóźnione. Wbrew stanowisku pozwanego zawartemu w piśmie procesowym z dnia 27 października 2015r. (k. 627) potrzeba powołania wnioskowanych dowodów nie wyniknęła z treści uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego, którym uchylono wyrok Sądu apelacyjnego w Rzeszowie oddalający apelację pozwanego. Na przyczynienie się powódki do powstania szkody pozwany powoływał się już w toku postępowania przed Sądem Okręgowym. Przedstawione przez pozwanego w formie wydruków ze stron internetowych informacje funkcjonowały przed datą wydania orzeczenia w I instancji. Dlatego należało ocenić, że pozwany dysponując tymi informacjami w toku postępowania przed sądem I instancji, w związku z podniesieniem zarzutu przyczynienia się powódki realizując prawidłowo obowiązek wynikający z art. 6 k.c. miał możliwość wykazywania oferowanymi obecnie w postępowaniu apelacyjnym dowodami istnienia związku przyczynowego pomiędzy obiektywnie nieprawidłowym zachowaniem powódki a faktem powstania szkody. Pozwany nie wykazał przyczyn dla których nie mógł skorzystać z wnioskowanych dowodów w postępowaniu przed sądem I instancji. Dlatego Sąd Apelacyjny zgłoszone na obecnym etapie postępowania dowody ocenił jako spóźnione i zawarty w piśmie procesowym wniosek dowodowy apelującego oddalił na podstawie art. 381 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelację pozwaną zważył, co następuje:

Apelacja pozwaną okazała się częściowo uzasadniona. o ile kwestionowała nie rozważenie w należyty sposób przez sąd I instancji częściowego przyczynienia się powódki do powstania szkody na podstawie art. 362 k.c.

Rozważania o konieczności zastosowania w okolicznościach niniejszej sprawy art. 362 k.c. należało jednak rozpocząć od omówienia zarzutów apelacji pozwaną odnoszących się do podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku, których prawidłowość determinowała

dokonanie przez Sąd Okręgowy właściwej oceny prawnej. Zarzuty apelującej spółki skierowane do podstawy faktycznej wyroku koncentrowały się na postawieniu zarzutów naruszenia przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c. i 245 k.p.c., co w ocenie pozwaną doprowadziło do wadliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i oparciu zaskarżonego wyroku o nieprawidłowe ustalenia faktyczne.

Odnosząc się do tej grupy zarzutów Sąd Apelacyjny ocenia jako prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i uznaje je za własne. Niewątpliwie istotne znaczenie dla prawidłowości dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń miała ocena wiarygodności i mocy dowodowej z wskazanych przez powódkę dokumentów dla wykazania faktu powstania szkody i jej wysokości oraz dowodów osobowych, w tym zwłaszcza dowodów z zeznań świadków i zeznań powódki. Bezpodstawnie zarzuca apelujący, że dokonując oceny zeznań świadków Sąd Okręgowy oparł się o treść zeznań M. B. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, a nie uwzględnił treści zeznań tej osoby przesłuchanej w charakterze świadka w niniejszej sprawie na rozprawie w dniu 25 lutego 2013r. Wbrew twierdzeniom pozwanego treść zeznań M. B. złożonych w niniejszej sprawie nie wyklucza wersji zdarzeń prezentowanych przez powódkę. Świadek M. B. na kierowane do niej pytania co do faktu otrzymania kwoty 80 000 zł od powódki nie wykluczyła takiej możliwości, jednak zasłaniała się niepamięcią lub prawem do odmowy zeznań. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości prawidłowość ustalenia przez Sąd Okręgowy w oparciu o inne przeprowadzone w sprawie dowody, że z całą pewnością doszło do przekazania przez powódkę agentowi ubezpieczeniowemu gotówki w wysokości

i w okolicznościach wskazanych przez powódkę w jej zeznaniach. Jak to już zostało powiedziane świadek M. B. nie zaprzeczyła stanowczo tym okolicznościom. Natomiast wersja powódki znalazła potwierdzenie w zeznaniach świadków K. P. i D. W.. Brak było również podstaw do podważenia tej części zeznań powódki z których wynikało, że M. B. każdorazowo potwierdzała powódce fakt przekazania jej pieniędzy wpłaconych przez powódkę do rąk asystentek agenta ubezpieczeniowego. Zeznania wskazanych osób oraz świadków B. Z. i M. A. prawidłowo ocenionych przez Sąd co do ich wiarygodności, stanowiły wystarczającą podstawę do dokonania ustaleń stanowiących podstawę faktyczną wyroku. Natomiast wydawane przez agenta powódce dokumenty na potwierdzenie dokonania czynności związanej z zawarciem umowy przez agenta ubezpieczeniowego w ocenie Sądu Apelacyjnego mają dla wyników postępowania dowodowego jedynie znaczenie pomocnicze. Ich formę i treść należało przede wszystkim wziąć pod uwagę przy ocenie zarzutu przyczynienia się powódki do powstania szkody, a nie jak to zarzucał w apelacji pozwany w kontekście oceny skuteczności udowodnienia przez powódkę faktu wyrządzenia szkody i jej wysokości. Bowiern w tym zakresie już na podstawie treści zaoferowanych przez powódkę dowodów osobowych można było ustalić fakt i okoliczności przekazania przez powódkę pieniędzy agentowi ubezpieczeniowemu. Sporządzone przez agenta na te okoliczności dokumenty wskazywały na sposób działania agenta i wykorzystanie dostępnych mu druków dokumentów do wytworzenia pozoru legalności podejmowanych działań i takie znaczenie należało przypisać tym dowodom, o ile nie można ich było potraktować jako pokwitowania odbioru pieniędzy ze względu na brak podpisu lub innych cech koniecznych do uznania tych dokumentów za pokwitowanie. Biorąc pod uwagę inne ustalone w sprawie okoliczności faktyczne jakie towarzyszyły działaniom podjętym przez agenta w stosunku do powódki Sąd Apelacyjny ocenia jako prawidłowe ustalenie przez Sąd Okręgowy, że powódka dokonując czynności z M. B. działała w zaufaniu do tej osoby występującej jako agent pozwanego Towarzystwa (...), a zaufanie to wynikało z wiedzy powódki o renomie agenta i reprezentowanego przez niego Towarzystwa (...). Dlatego istniały podstawy do uznania przez Sąd Okręgowy jako wiarygodne zeznań powódki, co do okoliczności, że była przekonana, że wpłacane agentowi pieniądze będą inwestowane w imieniu powódki przez pozwanego Towarzystwa (...). Tym samym dotyczące tej kwestii zarzuty podniesione w apelacji przez pozwanego Sąd Apelacyjny ocenił jako nieuzasadnione. Podniesiony w apelacji pozwanego zarzut nieprawidłowego ustalenia przez Sąd Okręgowy okoliczności braku podstaw do ustalenia, że powódka dokonując czynności z agentem nie musiała się orientować w produktach ubezpieczeniowych oferowanych przez pozwanego, zostanie omówiony przy okazji omówienia zarzutu naruszenia prawa materialnego polegającego na niezastosowaniu art. 362 k.c.

Przechodząc do rozważań nad zarzutami apelującego dotyczącymi naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności ocenił znaczenie wyroku Sądu Najwyższego dla niniejszego postępowania.

Zgodnie z art. 398²⁰ k.p.c., Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny, nierozpoznający sprawy, nie może udzielać sądowi niższej instancji wskazań co do dalszego postępowania w takim rozumieniu, o jakim mowa w art. 386 § 6 k.p.c.. Może natomiast, ze skutkiem wiążącym dla sądu drugiej instancji, dokonywać wykładni prawa, a strona nie może oprócz skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z tą wykładnią (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 112 grudnia 2001 r., V CKN 437/00, "Izba Cywilna" 2002, nr 4, s. 50 i z dnia 15 stycznia 2004 r., II CK 162/03, "Izba Cywilna" 2004, nr 10, s. 42). Zakres związania Sądu Apelacyjnego przy ponownym rozpoznaniu sprawy ocena prawną dokonaną w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015r. został częściowo przedstawiony w piśmie procesowym pozwanego na k. 632, a Sąd Apelacyjny akceptując przedstawiony tam pogląd i argumentację nie widzi potrzeby jego powielania w niniejszym uzasadnieniu. Jednak oprócz wskazanego zakresu związania sądu II instancji, w ocenie Sądu Apelacyjnego należało uwzględnić jako wiążącą ocenę zawartą na stronach 5 do 9 uzasadnienia Sądu Najwyższego co do ocenionych przez Sąd Najwyższy przesłanek odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za podejmowane w jego imieniu działania agenta ubezpieczeniowego, w tym poglądu, że nie może mieć decydującego znaczenia dla tej odpowiedzialności kryterium celu, jakim kierował się zwierzchnik powierzając podwładnemu wykonanie powierzonych czynności na własny rachunek bowiem prowadziłyby to do pozbawienia poszkodowanego należytej ochrony. Wskazał zakresy w jakich należy oceniać działania podjęte przez sprawcę szkody, zwłaszcza zewnętrzne przymioty podjętego działania. Wskazał, że omówione okoliczności jako odnoszące się do odpowiedzialności na podstawie art. 430 k.c. z uwzględnieniem modyfikacji wynikającej z zastosowania tych poglądów do stosunku

powiernictwa występującego w niniejszej sprawie w reakcjach pomiędzy agentem i zakładem ubezpieczeń przy uwzględnieniu, że podstawę zaskarżonego wyroku stanowiły prawidłowe ustalenia faktyczne to spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego na podstawie art. 11 ust. 1 ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym. Sąd Najwyższy ocenił, że jest legitymowana do dochodzenia odszkodowania osoba, która przekazała pieniądze sprawcy agentowi ubezpieczeniowemu w sytuacji braku możliwości odzyskania pieniędzy na skutek bezprawnego działania agenta. W związku z dokonaną przez Sąd Apelacyjny oceną o braku podstaw do kwestionowania przez apelującego podstaw faktycznych rozstrzygnięcia w zakresie powstania szkody i jej wysokości, istnienia związku przyczynowego pomiędzy działaniami agenta ubezpieczeniowego pozwanego a powstaniem szkody Sąd Apelacyjny pozostaje związany na podstawie art. 398²⁰ dokonaną przez Sąd Najwyższy oceną prawną o istnieniu wynikających z przepisu art. 11 ust. 1 ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym (Dz.U. 124, Nr 124, poz. 1154) przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny przy ponownym rozpoznaniu sprawy w ustalonym stanie faktycznym podziela wyrażony w uzasadnieniu Sądu Najwyższego pogląd o istnieniu podstaw odpowiedzialności pozwanego i jej zakresie. Wyniki postępowania dowodowego prawidłowo ocenione przez Sąd Okręgowy potwierdzają zasadność takiej oceny. W tym kontekście podniesione w apelacji przez pozwanego zarzuty naruszenia art. 11 ust. 1 ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym oraz art. 361 § 2 k.c. należało ocenić jako nieuzasadnione.

Przyjmując jako prawidłowe ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące zachowania się powódki w czasie kontaktów z M. B. Sąd Apelacyjny przyjął, że jako błędną należało uznać ocenę, sądu pierwszej instancji o braku podstaw do zastosowania

w ustalonych okolicznościach faktycznych art. 362 k.c. Przypomnieć należy, że powódka zaniechała zapoznania się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia dostarczonymi przez pozwanego, nie przywiązywała jakiegokolwiek wagi do okoliczności towarzyszących przekazywaniu pieniędzy agentowi - o czym świadczy treść zeznań powódki, powódka potwierdziła, że akceptowała procedurę przekazywania znacznych kwot w gotówce w okolicznościach, które przy prawidłowej ocenie sytuacji należało ocenić jako podejrzane. Powódką potwierdziła, że w tym zakresie całkowicie i bezkrytycznie zaufała agentowi, pomimo, że stosowany przez agenta sposób potwierdzania odbioru pieniędzy n.p. odbieranie od powódki pokwitowania, forma sporządzanych dokumentów powinna wzbudzić u powódki podejrzenia co do ich legalnego charakteru. Wszystkie te okoliczności w ocenie Sądu Apelacyjnego wskazują na lekkomyślne działanie powódki pozostające w związku z powstałą szkodą, a przede wszystkim jej wysokością. Bowiemy przy dołożeniu przez powódkę minimalnej wymaganej od przeciętnego konsumenta staranności wynikającej z zachowania elementarnej dbałości o swoje sprawy powódka mogła co najmniej ograniczyć zakres szkody i nie dopuścić do jej powstania w większym zakresie.

Rozważając zagadnienie istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem powódki jako osoby poszkodowanej, a powstaniem szkody Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony na tle stosowania art. 361 § 1 k.c., że: „Typowym jest skutek, jaki daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, taki, o którym, na podstawie zasad doświadczenia życiowego, wiadomo, że jest charakterystyczny dla danej przyczyny jako normalny rezultat określonego zjawiska” (wyrok S.N. z dnia 18 maja 2000r. sygn. akt III CKN 810/98).

Konstrukcja przyczynienia się wywołuje w orzecznictwie i doktrynie poważne rozbieżności. Zgodnie ze stanowiskiem określanym jako kazualne, przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą odpowiedzialność ponosi inna osoba. Przy takim stanowisku wina lub obiektywna nieprawidłowość zachowania poszkodowanego jest obojętna z punktu widzenia stwierdzenia przyczynienia się, a jest uwzględniana w drugim etapie w procesie stosowania art. 362 k.c. przy rozstrzygnięciu o ewentualnym obniżeniu odszkodowania. Zatem czynniki podmiotowe, subiektywne według tego stanowiska przesunięte są na etap oceny zakresu zmniejszenia odszkodowania na skutek uwzględnienia przyczynienia się poszkodowanego. Według innych poglądów wina lub obiektywna nieprawidłowość zachowania się stanowią element konstrukcyjny przyczynienia się, którego brak powoduje konieczność stwierdzenia braku przyczynienia (vide: uzasadnienie wyroku S.N. sygn. akt IV CSK 228/08) Sąd Apelacyjny zauważa, że w okolicznościach niniejszej

sprawy spory na tle treści i znaczenia art. 362 k.c. nie mają decydującego znaczenia. Rozstrzygając sprawę Sąd I instancji ustalił i wskazał na istnienie okoliczności, które uzasadniały istnienie elementów wskazujących na przyczynienie się poszkodowanej zarówno w związku z jej zachowaniem pozostającym w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, jak również wskazał na obiektywną nieprawidłowość zachowania się poszkodowanej. Pomimo tego Sąd Okręgowy nie zastosował art. 362 k.c. w ustalonych przez siebie okolicznościach przez co naruszył prawo materialne, co zasadnie zarzucił pozwany Zakład (...) w swojej apelacji.

Stwierdzenie przyczynienia poszkodowanej dawało podstawę do rozważenia przez Sąd obniżenia wysokości odszkodowania. Sąd Apelacyjny zauważa, że w niezależnie od przyjętej koncepcji przyczynienia w orzecznictwie nie jest sporne, że stwierdzenie przyczynienia jest konieczne do obniżenia odszkodowania, ale nie jest do tego wystarczające. Sąd orzekając o obniżeniu odszkodowania ma obowiązek zbadania potrzeby i zakresu ewentualnego obniżenia odszkodowania, stosownie do okoliczności sprawy. Przytoczona przez Sąd Apelacyjny argumentacja na uzasadnienie przyjęcia na podstawie dokonanych ustaleń faktycznych przyczynienia się powódki do powstania szkody, a co najmniej do jej wysokości wskazuje na konieczność obniżenia odszkodowania ale po porównaniu stopnia winy sprawcy i poszkodowanego. Niewątpliwie lekkomyślność zachowania powódki była również wynikiem okoliczności wywołanych celowo przez osobę, która wyrządziła szkodę. W ocenie Sądu Apelacyjnego zgodna z poczuciem sprawiedliwości jest ocena, że każdy powinien ponosić skutki swojego obiektywnie niewłaściwego zachowania. Uzasadniało to obniżenie odszkodowania o stopień przyczynienia się powódki do powstania szkody, który na podstawie samodzielnej oceny dokonanej w oparciu o ustalony w sprawie stan faktyczny sąd odwoławczy ocenił na 10 %. Obniżenie na podstawie art. 362 k.c. należnego odszkodowania nie wyklucza możliwości obniżenia go o stopień faktycznego przyczynienia, o ile wynika to z dokonanej powyżej przez Sąd oceny okoliczności sprawy, stopnia winy, charakteru odpowiedzialności. Uwzględniając tak niski stopień przyczynienia się poszkodowanej powódki Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę wiek powódki w chwili dokonywania czynności z agentem ubezpieczeniowym, wskazujący na brak doświadczenia życiowego powódki, co wykorzystane zostało przez osobę mającą profesjonalne przygotowanie do działania na rynku ubezpieczeń. Z tej przyczyny nie należało w ocenie Sądu Apelacyjnego czynić powódce zarzutu, o działaniu bez rozeznania co do rodzaju produktów oferowanych przez zakład ubezpieczeń. Jest ogólnie przyjętą normą postępowania, że klient przyjmuje ofertę zakładu ubezpieczeń przedstawianą i oferowaną przez agenta bez konieczności podejmowania czynności sprawdzających co do wszystkich rodzajów produktów przez zakład ubezpieczeń. Zawarcie przez agenta ważnych umów z powódką było elementem, które w strategii działania M. B. miało umożliwić dokonanie oszustwa klienta pozwanego przy wykorzystaniu jego renomy na rynku ubezpieczeniowym .

W konsekwencji uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 362 k.c. Sąd Apelacyjny uwzględniając częściowo apelację pozwanego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił wyrok i obniżył kwotę zasądzonego odszkodowania o stopień przyczynienia się powódki do powstania szkody t.j. o 7 910 zł.

W pozostałym zakresie apelację pozwanego jako nieuzasadnioną ze wskazanych wyżej względów Sąd Apelacyjny oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach sądowych w postępowaniu przed sądem I instancji orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sprawy.

O kosztach procesu w postępowaniu przed sądem I instancji orzeczono na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. przy uwzględnieniu, że powódka poniosła koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa (3617 zł), a pozwany w tej samej wysokości koszty zastępstwa procesowego oraz opłatę od uwzględnionej części żądania pozwu ściągniętą na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c.(t.j. 7177 zł). Razem koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 10794 zł. Przy uwzględnieniu zakresu w jakim strony uległy w swoich żądaniach powódka powinna ponieść koszty w zakresie 10% t.j. (...),4 zł. Dlatego tytułem zwrotu kosztów procesu po stosunkowym ich rozdzieleniu na rzecz powódki zasądzono od pozwanego (...),6 zł ((...),4).

W oparciu o taką samą zasadę i podstawę Sąd Apelacyjny rozdzielił koszty postępowania apelacyjnego i kasacyjnego. Uwzględniono, że powódka poniosła koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym, łącznie 5400 zł (2 x 2700), a pozwany opłaty od apelacji i skargi kasacyjnej (2 x 3955 zł) koszty zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym (2700) i kasacyjnym (...) - łącznie 14 227 zł. Suma kosztów obu stron wyniosła 19 627 zł. Uwzględniając ogólny wynik sprawy powódka uległa w 10% i powinna ponieść koszty w kwocie 3 473,3 zł, a zatem Sąd Apelacyjny na podstawie art. 100 k.p.c. zdanie pierwsze zasądził na rzecz powódki od pozwanego różnicę pomiędzy faktycznie poniesionymi kosztami przez powódkę, a kwotą wynikającą z wyniku sprawy, jaką powódka winna ponieść tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji.

SSO del. Jan Dela SSA Dariusz Mazurek SSA Anna Gawelko